

A2, Jak powstała kolęda „Cicha noc”, klucz odpowiedzi

W puste pola wstaw czasowniki w odpowiedniej formie

O kolędzie „Cicha noc” - na podstawie opowiadania Izabelli Klebańskiej

Pewnego wieczora austriacki ksiądz Józef Mohr jak zwykle modlił się. Nagle usłyszał pukanie do drzwi. Przed drzwiami stał miejscowy handlarz węglem.

- Mam do księdza gorącą prośbę – powiedział nieśmiało - Czy mógłby ksiądz ochrzcić mojego synka?

- Oczywiście – odparł wikary – Proszę przyjść jutro rano.

- Czy ksiądz nie mógłby teraz? – węglarz miał smutne oczy – Dziecko jest bardzo małe i słabe.

Wikary pokiwał głową ze zrozumieniem.

- I nie będę miał czym zapłacić – cicho powiedział w desperacji węglarz.

- Nie szkodzi – odpowiedział ksiądz – Proszę mi dać tylko chwilę. Muszę się przygotować.

Na zewnątrz padał śnieg. Był mróz. Mężczyźni poszli na koniec wioski, do skromnej chaty, gdzie czekała matka z malutkim dzieckiem. Była blada i zmęczona. Leżała na wąskim, brzydkim łożku, ale uśmiechała się szeroko i przytulała swojego synka.

„Zupełnie jakbym był w stajence w Betlejem” – pomyślał ksiądz.

Po powrocie do domu nie mógł przestać myśleć o tym obrazie.

Cicha noc, święta noc

Pokój niesie ludziom wszem.

A u żłóbka Matka Święta

Czuwa sama uśmiechnięta

nad dzieciątka snem.

Musiał to opisać! Słowa same znajdowały drogę na papier. Do tekstu księdza Mohra słowa skomponował organista, a zarazem nauczyciel muzyki, Franz Gruber. Ta znana i lubiana na całym świecie kolęda pochodzi z Austrii. Pierwszy raz wykonano ją w 1981 roku.



PAULINA LIPIEC
WWW.POLSKIDAILY.EU

PAULINA@POLSKIDAILY.EU